

Strona znajduje się w archiwum.



CZUJNA TAKŻE PO SŁUŻBIE

Data publikacji 25.04.2016

Policjantka z łódzkiej drogowki w czasie wolnym od służby zatrzymała nietrzeźwego kierującego. Gdyby nie jej determinacja kto wie jak zakończyłaby się dalsza jazda pijanego kierowcy opla.

22 kwietnia 2016 r. policjantka podróżowała z rodziną swoim samochodem krajową czternastką z Głowna w stronę Strykowa. W pewnym momencie zauważyła, że jadący przed nią opel zafira jedzie tzw. wężykiem, wjeżdżając niebezpiecznie na przeciwległy pas ruchu. Postanowiła wyprzedzić auto i zobaczyć kto siedzi za kierownicą. Samochód prowadził mężczyzna. Z racji tego, że nie reagował w ogóle na to co dzieje się na drodze, kobieta zaczęła podejrzewać, że kierowca jest nietrzeźwy. Swoimi spostrzeżeniami podzieliła się telefonicznie z dyżurnym ze Zgierza. Wtedy pozwoliła się wyprzedzić oplowi tak by mogła go cały czas obserwować. Gdy mężczyzna wjechał do Strykowa zauważył, że kobieta cały czas za nim jedzie. Próbując ją zgubić dojechał do ul. Targowej i skręcił w bramę. Tam zatrzymał swój pojazd. Zaraz za nim stanęła funkcjonariuszka. Mężczyzna początkowo nie wysiadał z auta. Gdy kobieta ruszyła w jego stronę wcisnął pedał gazu i pojechał w stronę podwórka. Policjantka pobiegła za nim, a gdy opel w końcu się zatrzymał, otworzyła drzwi od strony kierowcy. Mężczyzna był nietrzeźwy. Wtedy kobieta poinformowała go, że jest funkcjonariuszką policji i poprosiła o oddanie kluczyków. Krnąbrny kierowca nie zamierzał wykonać polecenia. W pewnym momencie próbował nawet ucieczki, ale chwytły obeszładniające zastosowane przez policjantkę skutecznie mu to uniemożliwiły.

Policjantka nietrzeźwego kierującego przekazała przybyłym ze Zgierza policjantom, którzy sprawdzili jego stan trzeźwości. Badanie wykazało blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Zatrzymany mężczyzna ma 48 lat i mieszka w Strykowie. Lekarz badający zatrzymanego nie wyraził zgody na osadzenie go w celi.

Za jazdę w stanie nietrzeźwości kierującemu grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności. Mężczyzna straci też prawo jazdy.

(KWP w Łodzi / mw)